

# Nie kochasz to nie kochaj – Classic

Dlaczego pogardliwie zwracasz twarz  
Przecież tego pragniesz tak jak ja  
Tak jak pragnie dziś jej każdy z nas  
Uścisku rąk zrozumienia  
Tak bym chciał oglądać co dzień rano  
Piękny uśmiech na twojej twarzy  
W ciepła spłocie naszych ramion  
Na złe dni się już nie skarżyć  
Nie kochasz to nie kochaj  
I męcz się męcz  
Oszukuj samą siebie  
I dręcz się dręcz  
Zapomnisz że miłość najważniejsza jest  
Do życia potrzebna tak jak tlen  
Nie kochasz to nie kochaj  
I męcz się męcz  
Oszukuj samą siebie  
I dręcz się dręcz  
Zapomnisz że miłość najważniejsza jest  
Do życia potrzebna tak jak tlen  
Po co kochać po co ciągle walczyć  
Po co tęsknić lepiej pić i tańczyć  
Może to ostatni będzie rok  
A może będzie cały wiek  
Po co jeszcze swego serca słuchać  
I w bezsensie sensu szukać  
Nie chcesz kochać twoja sprawa  
Więc ci śpiewam tak:  
Nie kochasz to nie kochaj  
I męcz się męcz  
Oszukuj samą siebie  
I dręcz się dręcz  
Zapomnisz że miłość najważniejsza jest  
Do życia potrzebna tak jak tlen  
Nie kochasz to nie kochaj  
I męcz się męcz

Oszukuj samą siebie  
I dręcz się dręcz  
Zapomnisz że miłość najważniejsza jest  
Do życia potrzebna tak jak tlen



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych